

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu M. W.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

M. W. (dalej: „wnosząca protest”) pismem nadanym w dniu 20 października 2023 r. (data stempla pocztowego) wniosła do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r. Wnosząca protest wskazała, że ma „absolutną pewność, że w całej Polsce było oszustwo żeby zaniżyć głosy z Referendum” (pisownia oryginalna). Podkreślono także, że pytano wszystkich „czy chcą 3 kartkę i był duży bałagan, nie można się było dopytać, w której kolejce stanąć i nie było widać numerów bloków, kartki były poprzewracane na stolikach” (pisownia oryginalna).

Prokurator Generalny pismem datowanym na 14 listopada 2023 r. wyraził pogląd, że wniesiony protest jest zasadny, a naruszenie przepisów ustawy

z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851 ze zm., dalej: „u.r.o.”) może mieć wpływ na wynik referendum.

Państwowa Komisja Wyborcza pismem datowanym na 31 października 2023 r. wskazała, że protest powinien być pozostawiony bez dalszego biegu, z uwagi na to, że nie zostały w nim sformułowane zarzuty, które nawiązywałyby do określonych w art. 33 ust. 1 u.r.o. w zw. z art. 241 § 3 i art. 243 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”). W przypadku zaś rozpoznawania protestu PKW wniosła o uznanie go za bezzasadny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest pozostawiono bez dalszego biegu z uwagi na to, że obarczony jest brakami formalnymi.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o., przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Regulację art. 33 u.r.o. uzupełnia art. 34 u.r.o., stanowiący, że protest wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (ust. 1), a także to, że warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (ust. 2).

Ustawowe warunki wniesienia protestu wyborczego, określono w art. 241 § 3 k.wyb. Przepis ten stanowi, że wnoszący protest zobowiązany jest sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Z kolei art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego jednoznacznie przesądza, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241.

Konstrukcyjnym elementem protestu referendalnego jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń ustawy o referendum ogólnokrajowym lub Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 46/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy uchwałą z 25 października 2023 r., I NZP 8/23, której nadano moc zasady prawnej, jednoznacznie stwierdził, że „w postępowaniach zainicjowanych protestami przeciwko ważności wyborów: do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277, ze zm.), a także w postępowaniu zainicjowanym protestem przeciwko ważności referendum, o którym mowa w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851, ze zm.), nie mają zastosowania przepisy art. 130 § 1-2 oraz art. 130^{1a} § 1-3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1550, ze zm.)”. W sprawach dotyczących protestów referendalnych nie wzywa się zatem skarżących do uzupełnienia braku formalnego pisma.

Sformułowane w analizowanym proteście zarzuty nie odpowiadają ustawie. Wnosząca protest ograniczyła się bowiem do ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów dotyczących przebiegu głosowania. Nie wskazano zarzutów dotyczących naruszenia własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu wnoszącej protest. Wnosząca protest nie wskazała żadnych dowodów, na których oparte zostały zarzuty.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty. Wniesiony protest obarczony jest zatem brakami formalnymi, które nie podlegają konwalidacji w niniejszym postępowaniu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 243 § 1 zd.1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., postanowił jak w sentencji.

[SOP]

[ms]